



## IKONA NARODZENIA JEZUSA CHRYSZTUSA

### Tropar

Roźdiestwo Twoje Chrystie Boże nasz,  
Wozsija mirowi swiet razuma,  
W niem bo zwiedzam służaszczii,  
Zwieszdoju uczachusia,  
Tiebie kłaniatisia soncu prawdy,  
I Ciebie wiedieti s wysoty  
Wostka, Hospodi sława Tiebie.

### Kondak

Diewa dzień Presuszczestwiennago raż-  
dajet, i ziemia wiertiep Niepristupnomu  
prinosit; angieli s pastyrmi sławosłoiat,  
wołswi że so zwieszdoju putiszestwujut;  
nas bo radi rodisia Otroczja młado Pred-  
wiecznyj Boh.



### Zajrzyj do środka:

Do Terespoli i Chełma po duchową odnowę...	2
Obchody 60 rocznicy akcji „Wisła” w Białej Podlaskiej.	3
Sportowe weekendy w naszej diecezji.	4
Nowe inicjatywy: akcja „znicz”	5
Znaczenie Świąt Bożego Narodzenia w życiu człowieka.	6
Twoju chatu, Gospodarzu, choczem zweselity...	8
Z życia naszej diecezji...	10
Kącik dla dzieci.	11
Zakolędujemy przy wigilijnym stole...	13

## Tytułem wstępu

Serdecznie witamy w kolejnym numerze „Istocznika”. To wydanie zostało poświęcone Świętom Bożego Narodzenia, ale nie tylko. Wspólnie będziemy mogli powrócić wspomnieniami do gowien w Chełmie oraz w Terespolu, przeczytać o nowych inicjatywach Bractwa oraz dowiedzieć się, co ważnego dla naszej diecezji wydarzyło się przez ostatnie trzy miesiące. Nie zapomnieliśmy również o najmłodszych czytelnikach i przygotowaliśmy m.in. opowiadanie. By głosić radość z narodzin Chrystusa umieściliśmy kolędy, które możecie wykorzystać podczas wspólnego kołędowania.

Życzymy miłej lektury!  
Redakcja

---

### Do Terespoła i Chełma po duchową odnowę...

---

W dniach 8 – 9 grudnia z błogosławieństwa naszego Arcybiskupa Abła odbyły się diecezjalne gowienia bożonarodzeniowe. Młodzież z północnej części diecezji spotkała się w Terespolu, zaś z południowej w Chełmie.

Rekolekcje w obydwu miejscach rozpoczęły się Św.

Liturgią w cerkwiach pw. św. Apostoła Jana Teologa. Po wspólnym śniadaniu młodzież w Chełmie udała się na „Górkę Chełmską”, w celu obejrzenia starego, niegdyś prawosławnego cmentarza oraz panoramy miasta. W tym czasie w Terespolu, ks. Marcin Gościk odpowiadał na nurtujące młodzież pytania i opowiadał o tym, jak prawidłowo należy zachowywać się w cerkwi. Następnie młodzież obejrzała fragment filmu ukazujący pierwszą część Liturgii - proskomidię. Po południu ks. Marek Osta-



Uczestnicy rekolekcji w Chełmie.

s z e w i c z (Terespol) oraz ks. Tomasz Ł o t y s z (Chełm) odczytali referaty na temat ważn o ś c i i znaczenia sakramentów Spowiedź oraz Św. Eucharystii. Podczas wieczornego nabożeństwa młodzież przystąpiła do Sakramentu Spowiedzi.

Następnego dnia w czasie niedzielnej Św. Liturgii wszyscy w modlitewnym skupieniu przystąpili do Św. Eucharystii celu duchowej odnowy. Po nabożeństwie oraz wspólnej agapie podsumowaliśmy i zakończyliśmy tegoroczne bożonarodzeniowe rekolekcje.

Gowienia dla wielu z nas były wielką duchową radością, pozwoliły zrozumieć istotne sprawy związane z czynnym uczestnictwem w życiu Cerkwi oraz przypomniały o tym, że już wkrótce nadejdzie czas świętowania Narodzin Zbawiciela.

Serdeczne podziękowania kierujemy pod adresem Proboszczów Parafii w Chełmie ks. Jana Łukaszyka i w Terespolu ks. Jarosława Łosia oraz miejscowych Bractw Parafialnych. Dzięki tak wielkiemu zaangażowaniu, gościnności, a przede wszystkim duchowej opiece podczas gowienia czuliśmy wyjątkową aurę dobra i miłości płynącej z głębi serca. Dziękujemy również Duchownym, którzy pomimo swoich obowiązków na parafiach znaleźli czas, aby przyjechać do Chełma lub Terespoła i pomóc nam należycie przygotować się do święta Bożego Narodzenia.

Wszystkim uczestnikom Spasi Gospodi za wspólną modlitwę.

*Katarzyna Sawczuk  
Zdjęcia: Katarzyna Hasiu  
Jarosław Szczur*



Młodzież przystępująca do sakramentu Św. Eucharystii

---

## **Obchody 60 rocznicy akcji "Wisła" w Białej Podlaskiej.**

---

28 października w Białej Podlaskiej miały miejsce uroczystości kończące tegoroczne obchody 60 rocznicy „Akcji Wisła”.

### **KRÓTKA LEKCJA HISTORII**

Akcja Wisła dotknęła tereny Łemkowszczyzny, Chełmszczyzny, Lubelszczyzny oraz południowe Podlasie. Zaczęła się 26 kwietnia 1947 roku i trwała mniej więcej do sierpnia '47. Państwowa Komisja Bezpieczeństwa nakazała wysiedlić Łemków i Ukraińców, a co za tym szło wszystkich wyznawców Prawosławia, ponieważ oficjalnie mieli ukraińską narodowość. W ten sposób chciano zniszczyć naszą wiarę, rozmieszczając prawosławnych w ówczesnych województwach: olsztyńskim, koszalińskim, wrocławskim, zielonogórskim, gdańskim, opolskim i poznańskim. Wielu wysiedleńców oraz duchownych osadzono w obozie pracy w Jaworznie. Długo można by mówić o tych tragicznych wydarzeniach, ale wystarczy po prostu wyobrazić sobie, że przychodzi do naszego domu ktoś i każe nam się pakować i jechać w nieznane strony.

### **MIAŁO NAS NIE BYĆ...**

Uroczystości upamiętniające akcję Wisła w Białej Podlaskiej zaczęły się już w sobotę, podczas Wsienoszcznoho Bdienija. W czasie nabożeństwa śpiewały dwa chóry - z Ukrainy i Białorusi. W niedzielę przybył Jego Eminencja Metropolita Sawa, JE arcybiskup Abel oraz JE Nikodem biskup diecezji Wołyńsko - Kowalskiej. Hierarchów przywitali najmłodszy wierni, Chór Dziecięcy - Młodzieżowy działający przy białskiej p a r a f i i . Metropolita w swojej homilii wspominał wydarzenia sprzed 60 lat, mówił też o tym jaką rolę odgrywa w życiu człowieka dom. Modły licznie przybyłych duchownych i wiernych wspomagał piękny i różnorodny śpiew kilku chórów z zagranicy oraz chóru BMP Diecezji Lubelsko – Chełmskiej. Liturgię zakończyła procesja połączona z poświęceniem pomnika z tablicą upamiętniającą akcję Wisła, jej ofiary i uczestników. Pomnik wykonany jest z kamienia, ma kształt łodzi symbolizującej Cerkiew, która to ciągle płynie, w łodzi stoi krzyż - to ludzie, którzy nieśli ciężki krzyż, a nie wyrzekli się swojej wiary, ludzie, którzy cierpieli z powodu swej wiary, ludzie, którzy mimo wszystko wierzą, choć doświadczyli tych trudnych chwil.

### **...A JESTEŚMY**

Po Świętej Liturgii wszyscy udaliśmy się do nowego budynku, który powstał dla nas, mło-

dych ludzi. Metropolita Sawa dokonał poświęcenia Podlaskiego Centrum Kultury Prawosławnej. Na wszystkich czekał poczęstunek, po którym można było udać się do Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 na koncert muzyki cerkiewnej: „Skarby Kultury Podlasia”. Koncert ten ze względu na realizowany projekt „To co nas łączy. Cegiełką do...” nabrał rangi międzynarodowego, gdyż zaśpiewały podczas niego chóry z państw partnerskich: Ukrainy, Białorusi i Polski.

### **„W NASZEJ LUBELSZCZYNI SUMNI DNI NASTAŁY...**

...koły naszymi ludem na zachód jechały” - śpiewał chór BMP diecezji Lubelsko - Chełmskiej. O tych smutnych dniach mówił Metropolita Sawa oraz Władysław Abel w czasie koncertu. To właśnie ordynariusz naszej diecezji powiedział te ważne słowa: „Miało nas nie być, a jesteś m y ” .

Publiczność wysłuchała również wiersza napisanego przez jedną z uczestniczek tych

*Chór młodzieżowo- dziecięcy z Białej Podlaskiej*

w y d a - rzeń. Były to bardzo bezpośrednie, a zarazem proste słowa, które chyba najbardziej przybliżyły przeżycia ludzi pamiętających rok 1947. Mieliśmy też okazję usłyszeć rozmowę z panią Marią Lewczuk z Międzyzlesia. Kobieta ta szczególnie przeżyła „Akcję Wisła”, ponieważ została wzięta do obozu pracy w Jaworznie. Na koniec koncertu wszystkie chóry wspólnie zaśpiewały zebraniem „Mnogaja leta”.

### **PAMIĘĆ POZOSTANIE**

Rany wyrządzone przez „Akcję Wisła” goją się, ślady zacierają, ci którzy ją przeżyli - umierają, ale powinniśmy pamiętać o tych wydarzeniach. To jest część historii naszej Cerkwi, część historii ziemi, na której żyjemy, a także część historii rodzin wielu z nas. Powinniśmy też modlić się do Boga i Świętych Męczenników Ziemi Chełmskiej i Podlaskiej, aby już nigdy te wydarzenia się nie powtórzyły...

*Katarzyna Sawczuk*

---

## SPORTOWE WEEKENDY W NASZEJ DIECEZJI.

---

W ramach mikroprojektu „To co nas łączy. Cegiełką do...” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu sąsiedztwa Polska – Białoruś – Ukraina INTEREG IIIA/Tacie CBC 2004-2006 oraz Budżetu Państwa odbyły się trzy miniparafady, czyli przesympatyczne sportowe spotkania młodzieży.



W dniach 3-4 listopad 2007r. w Terespolu rozegrany został turniej piłki siatkowej. Dyscyplina ciesząca się ogromną popularnością przyciągnęła na terespolską halę Miejskiego Ośrodka Kultury drużyny z Brześcia, Białej Podlaskiej, Tarnobrodu, Terespoli, Lublina i Kowla. Trzysetowe cechujące się niezwykłą dynamicznością i wygrane z zaledwie dwupunktową przewagą przesądziły o tym, że miniparafadę wygrała drużyna Brześć I, zaś na następnych miejscach uplasowały się zespoły z Białej Podlaskiej, Tarnobrodu, Terespoli, Lublina i Brześcia II. Wieczorem zawodnikom nie zabrakło sił na modlitwę. Wszyscy wraz z opiekunami udali się do cerkwi pw. Św. Jana Teologa, gdzie proboszcz parafii ks. Prot Jarosław Łoś przybliżył historię prawosławia na terespolskiej ziemi. Następnego dnia po uroczystej Św. Liturgii, podsumowaniu turnieju wszyscy z uśmiechem na twarzy rozjechali się do domów.

Po sześciu dniach odpoczynku w pełni sił trzeba było zameldować się tym razem w Białej Podlaskiej, gdzie w sobotę i niedzielę odbyły się rozgrywki halowej piłki nożnej. Szkoła Podstawowa nr 9 przy ul. Zygmunta Augusta gościła sportowców z Brześcia, Lublina, Terespoli, Sławatycz, Zabłocia, Białej Podlaskiej. Pierwszego dnia turnieju po piętnasto minutowych starciach w grupach wyłoniono półfinalistów. Po całym dniu sportowego szaleństwa, wieczornym nabożeństwem zmęczeni zawodnicy udali się na zasłużony odpoczynek. O godz. 8 w niedzielę odbyła się Św. Liturgia sprawowana przez ks. Marcina Gościka w kaplicy Św. Atanazego Brzeskiego. Następnie młodzież z sąsiadujących krajów stanęła ponownie na parkiecie bialskiej hali, gdzie miały miejsce emocjonujące półfinały i finał. Ostateczna klasyfikacja przedstawiała się następująco: I miejsce Brześć I, II – Biała Podlaska, III – Brześć II, IV – Lublin, V – Terespol, VI – Sławatycze, VII – Zabłocie, VIII – Brześć III, IX –

Biała Podlaska II. Warto zwrócić uwagę i pochwalić zespół Biała Podlaska II. Chłopcy mimo młodego wieku w niewielkim stopniu odbiegali techniką od starszych kolegów, a współpracą i zapałem pokazali kawał dobrej piłki. Gratulacje!

Ostatnią dyscypliną z jaką zmierzyć się mogli młodzi ludzie była koszykówka.. W dniach 16-17 listopada na hali Zespołu Szkół w Sławatyczach uroczyście turniej wraz z ks. Michałem Wasilczykiem otworzył dyrektor Pan Mirosław Wiśniewski. Było to niezwykle wydarzenie, bo turniej koszykówki rozgrywany był po raz pierwszy na tym obiekcie. Dziesięć drużyn na pełnowymiarowych boiskach toczyło zacięte boje o jak najlepsze miejsce. Po kilkudziesięciu meczach wyłoniono zwycięzcę była nią drużyna Brześć I, która już po raz trzeci puchar I miejsca zawiozła do domu. Następne miejsca przypadły kolejno zespołom z Terespoli, Lublina, Brześcia II, Brześcia III, Białej Podlaskiej, Włodawy, Kowla I, Sławatycz oraz Kowla II. Po niedzielnej Św. Liturgii, wspólnym obiedzie i podsumowaniu często z łezką w oczach młodzież powróciła do swych codziennych zajęć.



*Uczestnicy rozgrywek w koszykówkę.*

Turnieje były świetną okazją do wspólnej zabawy, poszerzenia swoich językowych horyzontów oraz poznania nowych, ciekawych ludzi. Serdeczne podziękowania i gratulacje niezwyklej kreatywności należy kierować pod adresem koordynatora projektu Pana Grzegorza Szweda oraz pomocników Bractwa Młodzieży Prawosławnej diecezji Lubelsko-Chełmskiej oraz Bractw Parafialnych miejscowości gdzie odbyły się miniparafady. To dzięki tej inicjatywie można było aktywnie spędzić czas, zapomnieć na chwilę o rzeczywistości oraz zaobserwować jaka piękna jest idea współpracy.

*Jarosław Szczur*

---

## NOWE INICJATYWY: AKCJA SPRZEDAŻY ZNICZY

---

Pierwszy dzień listopada, to jeden z wielu dni w roku liturgicznym poświęcony modlitwie za zmarłych. Wszyscy udają się, wtedy na cmentarze i odwiedzają groby bliskich. Również nasze Bractwo postanowiło w jakiś sposób zaangażować się w owe święto.

W dniach od 29 października do 1 listopada w Lublinie trwała „Akcja Znicz”. Członkowie lubelskiego bractwa sprzedawali znicze na cmentarzu przy ul. Lipowej. Wszystko odbywało się po czujnym okiem Asi Osypiuk. Jak się potem okazało, było to bardzo korzystne przedsięwzięcie: młodzież poznała wielu ludzi oraz uzbierała nie małą kwotę, która na pewno przyda się w dalszej działalności Bractwa.

Również w Białej Podlaskiej, 1 listopada, sprzedawane były znicze. Przez cały rok można kupować tam lampki, w dolnej cerkwi, a w większe święta bialskie Bractwo wystawia swój sklepik. Wierni nabywają znicze, które zapalają na grobach znajdujących się opodal świątyni.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku nasza nowa inicjatywa poszerzy horyzonty i w innych miejscowościach także powstaną „Bractwowe Sklepiki ze zniczami”, ponieważ tegoroczna akcja była bardzo udana.

*Katarzyna Sawczuk*

---

## „Śladami wschodniosłowiańskiej tradycji cerkiewnej na Polesiu Lubelskim”

---

W dniu 27 września 2007 r. w parafii prawosławnej w Horostycie odbyły się uroczystości z okazji święta Podwyższenia Krzyża Pańskiego. Liturgię Świętą celebrował arcybiskup lubelski i chełmski Abel. Świętowanie zakończyła procesja, po której nastąpiło uroczyste otwarcie szlaku turystycznego Horostyta – Hola – Sosnowica – Dratów pn. „Śladami wschodniosłowiańskiej tradycji cerkiewnej na Polesiu Lubelskim”.

Pasjonującą wędrówkę rozpoczynamy od miejscowości **Dratów**. Z ciekawszych zabytków zwiedzimy tu: Cerkiew św. Mikołaja Cudotwórcy oraz Cmentarz z I wojny światowej. Z tego miejsca przeniesiemy się do malowniczej **Kaniawoli**, z jednej strony otoczonej małym jez. Myczółka, z drugiej zaś ogromnym jez. Nadrybie. Z atrakcji turystycznych znajdziemy tu lotnisko do uprawiania sportów amatorskich, słynące z organizowanych zawodów na paratlniach. Po tak ekstremalnych przeżyciach odpoczynek można znaleźć w **Rezerwacie przyrody jez. Brzeziczno**.

Kolejnym etapem naszej trasy są utworzone parki krajobrazowe: **Poleski i Pojezierze Łęczyskie**. We wsi Lejno, w której tropiąc stare cerkwisko (miejsce, w którym dawniej stała cerkiew) i cmentarz prawosławny, natrafimy na ślady tradycji cerkiewnej jeszcze z XVIII w. Bardzo blisko stąd do **Zienek** położone są osady z licznymi kurhanami. Miejscem, które przyciągnie nasza uwagę będzie Sosnowica. Prawdziwy turysta będzie tu wniebo-

wzięty. Zabytki architektury, ścieżki edukacyjne, pola namiotowe, kościółki, cerkwie, parki podworskie i przepiękna, malownicza okolica przyciągają tu turystów nie tylko z najbliższej okolicy, ale także z bardzo odległych zakątków kraju.

Kolejny etap wędrówki warto pokonać zacinając trasą rowerem. Postój można zrobić za niecałe 7,5km w miejscowości **Hola**, znanej z zabytkowego cmentarza, cerkwi i Skansenu Kultury Materialnej Chełmszczyzny i Podlasia.

Cóż, pora na ostatni etap wycieczki- **Horostytę**. Tutejszy proboszcz na pewno udzieli wspaniałych wskazówek, co do najciekawszych zabytków tej miejscowości. Na pewno nie należy zapomnieć o Cerkwi p.w. Podwyższenia Krzyża Pańskiego oraz zabytkowego cmentarza.

Mam nadzieję, że ta wędrówka „palcem po mapie” zachęciła Cię do zwiedzenia trasy... w rzeczywistości, bo naprawdę warto!

W/w szlak realizowany jest w ramach mikroprojektu „Cerkwie prawosławia – śladami wspólnej historii Polaków i Ukraińców” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Sądztwa Polska-Białoruś-Ukraina INTERREG IIIA/Tacis CBC 2004-2006 oraz Budżetu Państwa. Beneficjentem mikroprojektu jest parafia prawosławna Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Horostycie.

*Anna Jowik*

---

## Znaczenie świąt Bożego Narodzenia w życiu współczesnego człowieka.

---

Współczesność stawia przed nami każdego dnia coraz nowsze wyzwania oraz wymaga szybkiej i prawidłowej reakcji na różne sytuacje. Człowiek, który z racji ogromu pełnionych obowiązków oraz poziomu wymagań stawianego mu przez jego przełożonych w krótkim czasie popada w stres. Współczesna choroba *cywilizacyjna* polegająca na utracie zdolności kojarzenia i ogólnym osłabieniu organizmu determinuje niekiedy wielu ludzi do desperackich zachowań społecznych. Polegają one na wyładowywaniu agresji na otoczeniu lub unikaniu wszelkiego kontaktu z ludźmi. Dochodzi do tego z jednej przyczyny. Brak należytego wypoczynku, który daje psychiczny spokój oraz komfort i zadowolenie z wykonywanych obowiązków leży u podstawy wszelkiego rodzaju współczesnych zachorowań i stanów depresji. Ma to niestety decydujący wpływ na relacje międzyludzkie, rodzinne oraz społeczne.



Pierwsze oznaczają zanik zaufania do drugiego człowieka bez względu na jego zamiary, nawet jeśli taka osoba jest bliskim współpracownikiem. Zmiany zachodzące w rodzinie polegają na zdawkowej komunikacji małżeńskiej z braku czasu wolnego, co ma niebagatelny wpływ na dzieci, które potrzebują uczucia ciepła rodzinnego. Ostatnie z wymienionych to zwiększony egoizm i samouwielbienie, które prowadzi do otwartej lub ukrytej wrogości między ludźmi ze względu na ich status społeczny, rolę w państwie (pełnione obowiązki) lub po prostu lepsze warunki materialne.

Taki kołowrot zależności nie może oznaczać ładu i dobrobytu w jego najogólniejszym znaczeniu, ponieważ samo nazewnictwo poruszonych problemów stanowi jawne świadectwo niedoskonałości i pokus wynikających z egzystencji w czasach, w jakich żyjemy. Realna potrzeba naprawy takiego stanu w świadomości wielu ludzi prowadzi ich do podjęcia wszelkich działań *sztucznych*,

polegających głównie na tzw. odstresowaniu.

W naturalny sposób tę funkcję spełniają tak potrzebne i wyczekiwane dni świąt państwowych lub ustawowo wolnych od pracy. Do jednego z takich wydarzeń należą święta Bożego Narodzenia, które w Rzeczypospolitej obchodzone są w sposób szczególnie uroczysty. Dzieje się tak dlatego, że samo pojęcie święta ma w Polsce szczególnie wielkie znaczenie i oznacza czas *sacrum*. W widzialny sposób zwykła codzienność przeobraża się w pełen kolorów bajkowy świat. Panuje powszechne i wyczuwalne uczucie swego rodzaju wyczekiwania czegoś wielkiego i znaczącego. Gwarne zwykle ulice na krótki czas zamieniają się w spokojne i opustoszałe alejki pełne światełek i innych ozdób świątecznych. Częściej słyszany jest kościelny dzwon i nie dziwi pora jego brzmienia – jest to bowiem wezwanie do nocnej świątecznej, pełnej podniosłych uczuć i rozmyślań, modlitwy. Tłumy zgromadzone w świątyniach i wokół nich zwiastują początek niezwykłego wydarzenia. Ludzie w skupieniu wysłuchują modlitw i cieszą się przeżywaniem tych chwil. Składanie sobie wzajemnie życzeń jak najlepszego zdrowia połączone jest niejednokrotnie z prośbą o wybaczenie win i wyrozumiałość.

Rodzinne spotkania ponownie nabierają ich naturalnie właściwego, rodzinnego charakteru a pozostawione nakrycie dla samotnego wędrowca w jawny sposób oznacza otwarcie się na innego człowieka. Ramówki radiowych i telewizyjnych programów sprzyjają przeżywaniu ich w spokoju i ciepłe rodzinne spotkania. Charakter przekazu informacji z krzykliwego i irytującego każdego dnia nagle zmienia się w płynące jak spokojna rzeka przyjemne dźwięki znajomych kołęd. Odwiedzanie znajomych, spotkania z ludźmi potrzebującymi, dzielenie się prośbą i opłatkiem w kościołach, domach prywatnych, instytucjach państwowych i prywatnych firmach przybiera charakter jedności z każdym człowiekiem. Nagle i niepostrzeżenie znika stres a jego miejsce zajmuje relaksująca

najbardziej zaduma nad świętością przeżywanymi chwilami. W każdym człowieku, bez względu na wyznanie i konfesję religijną pojawia się niespotykana chęć zmiany dotychczasowego złego postępowania na pozytywne, do czego skłania atmosfera nie tylko samych świątecznych nabożeństw, lecz przede wszystkim cała otaczająca wesoła aura dni przedświątecznych. Wszelkie ozdoby i upiększenia pojawiają się na długo przed samymi świętami a ich fenomen polega na tym, że umieszczane są w niemalże każdym dostępnym miejscu: wystawy sklepowe, prywatne posesje, rynki miejskie czy deptaki. Szczególnie porą nocną działają uspokajająco na człowieka i obwieszają bliski czas świąt Bożonarodzeniowych.

Próbując zastanowić się nad pojęciem znaczenia świątecznych dni Narodzenia Chrystusa nie można zapomnieć o roli i doniosłości znaczenia postu poprzedzającego to wielkie kościelne wydarzenie. Zagadnienie to bowiem było poruszane już wielokrotnie w odległej starożytności chrześcijańskiej, kiedy to chrześcijaństwo wschodnie i zachodnie razem ustalały i opisywały jego znaczenie. Zachód utrzymywał, że dni poprzedzające święto chrześcijańskie to wyłącznie czas radości podczas, gdy chrześcijański Wschód pojmował przygotowywanie się do świąt przez przyzmat wyciszenia i oczyszczającej skruchy, ponieważ by godnie przyjąć w swym sercu Boga, należy przede wszystkim duchowo się oczyścić. Taka różnica w pojmowaniu sensu świąt oraz dni poprzedzających je, na wiele lat oznaczała istnienie w pierwotnym Kościele dwóch różnych tradycji postu.

Współczesność jednak na wiele sposobów neguje taką potrzebę i jej sens. Post i wyrzeczenia duchowe bądź fizyczne postrzegane są dziś bardzo często jako przejaw pewnej niewiedzy o człowieku i jego przeznaczeniu. Niektórzy ludzie są zdania, że człowiek egzystuje wyłącznie dla czerpania radości z życia, pełnej samorealizacji i innych dobrodziejstw intelektu ludzkiego zapominając przy tym o jego powołaniu do bycia z Bogiem. Takie stanowisko niekiedy powoduje utożsamianie się ze skrajnymi ugrupowaniami określającymi siebie jako ateistyczne. Paradoksem ateizmu i jego utopią jest jednak to, że istnienie Boga lub Jego brak w żadnym stopniu nie zależy od człowieka. Bóg istnieje bez względu na to, czy ktoś wierzy czy też nie. Ponadto,

każdego dnia Jest sprawcą niezliczonej ilości cudownych wydarzeń gwarantujących egzystencję całego wszechświata bez względu na stopień naszej wiary. Wszystko to dzieje się ze względu na nieograniczoną miłość Stwórcy do stworzenia. Najważniejszą dla nas samych w każdym czasie jest umiejętność dziękowania Mu za wszystko, co nam daje a święta Bożego Narodzenia są do tego najlepszym, wyszukany czasem. Od wdzięczności za zesłane łaski rodzi się wszakże największa mądrość – strach Boży (Iz 33, 6) oraz pragnienie służby jako synowie (por: Mt 17, 26; Gal 4, 5-7; ) a nie jako najemnicy (J 10, 12-13). Jedynie Kościół gwarantuje takie usynowienie a jego efekt oraz determinujący cel stanowi zbawienie.

Znaczenie święta Bożego Narodzenia w życiu współczesnego człowieka posiada ogromną wagę. Na niepowtarzalność tych świąt składa się przebogata symbolika znaków i tradycji Bożonarodzeniowych obecna i rozwinięta w większym lub mniejszym stopniu w niemalże każdym zakątku współczesnego, zindustrializowanego świata. Nie jest możliwe pozostanie obojętnym będąc otoczone takim wymownymi symbolami. Choinka przystrajana przez członków całej rodziny w określonym czasie, radość dzieci nie tylko z otrzymanych prezentów, podniosły i szczególnie wydzwięk rodzinnej kolacji z symboliczną i wymowną wiązką siana pod obrusem, wszystko to decyduje o niezwyklej wadze oraz wielkim pozytywnym ładunku duchowym tych świąt. Apogeum ich przeżywania niemalże dogmatycznie a z pewnością ontologicznie jest towarzysząca w tych dniach szczególnie radość duchowa, która obdarza nadzieją oraz najprawdziwszą satysfakcją.

Wcielenie Drugiej Osoby Trójcy Św. – Logosu, na zawsze pozostanie nieodgadnioną tajemnicą w Bożym planie zbawienia. Jego charakter corocznie przekazują teksty liturgiczne o szczególnym znaczeniu a rodzaj sprawowanych nabożeństw (szczególnie w prawosławiu) bezpośrednio oznacza wyjątkowość świąt Bożego Narodzenia.

*o. Dionizy*

---

## **TWOJU CHATU, HOSPODARU, CHOCZEM ZWESELITY**

---

Od święta Wprowadzenia Najświętszej Marii Panny do świątyni, przez cały post i okres Bożonarodzeniowy śpiewamy kolędy. Często nie zdajemy sobie sprawy jakie niosą przesłanie, a już na pewno nie zastanawiamy się skąd wywodzi się tradycja kolędowania. Postaram się po krótko przybliżyć historię kolędy.

**„JA UMOM CHODIŁA W HORAD  
WIFILJEM I BYŁA W  
WIERTIEPIE I  
WIDAŁA W NIEM...”**

Słowo „kolęda” pochodzi jeszcze z epoki starożytnej, a jej korzenie sięgają czasów pogańskich.

Najprawdopodobniej pochodzi z języka rzymskiego od *caladnae*, co oznaczało pierwszy dzień każdego miesiąca. Być może ma związek z grecko-bizantyjską nazwą nowego roku – *kalanai*.

Rzymskie zwyczaje wzajemnego odwiedzania się, śpiewania i obdarowywania prezentami w pierwszym dniu nowego roku przejął Kościół Chrześcijański, przenosząc na Święta Bożego Narodzenia. Obrzędy te szybko przyjęły się w krajach słowiańskich, a pieśni o tematyce nawiązującej do Narodzin Zbawiciela nazwano kolędami.

**„I W ODIEŻDIE  
BIEŁOSNIEŻNOJ  
ANHIEŁ BOŻYJ IM  
PRIEDSTAŁ...”**

W Piśmie Świętym możemy przeczytać w krótki, zwięzły sposób o tym co wydarzyło się w Betlejem ponad 2 tysiące lat temu. Z kolęd dowiadujemy się tego samego, więc w czym ich największy urok? W tym, że są cały czas żywe, (bo nie które mają już sędziwy „wiek”) tę samą treść opowiadają nie tylko słowami, ale i melodią, rytmem, a ile w nich uczuć - radości i wzruszeń. Kolęda to tak jakby Biblia zapisana w nutach, każda niesie inne przesłanie, ma inną muzykę, ale każda obwieszcza to samo - narodził się Zbawiciel. Są też kolędy,

które niosą ze sobą prawdy starotestamentowe czy dogmatyczne, mówią o Adamie i Ewie, wypełnieniu prorocत्व, zwycięstwie nad śmiercią. Każda jest piękna, jedne urzekają prostotą słów, inne melodią...

**„ZWIEZDU MY MAJEM CHRYSTA  
USŁAWLAJEM, NASZY KALADKI  
WAM DARYM...”**

Zarówno, te polskie, jak i ukraińskie, białoruskie, czy rosyjskie kolędy są nam bliskie. W okresie Bożonarodzeniowym organizowane są koncerty, na których można usłyszeć jak śpiewają chóry, zwykłe, z wiejskich parafii i te, profesjonalne, którymi dyrygują batuszkwowie. Tradycją już jest Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich w Terespolu czy Hajnowskie Spotkania z Kolędą Prawosławną. Warto wygrzebywać ze starych *bogogłaśników* naszych babć zapomniane *kaladki* i odnowić zwyczaj ich śpiewania. W czasie Świąt, kiedy to „*Boh Predwiecznyj narodiłsia*” każdy ucieszy się, gdy do drzwi jego domu zapukają kolędnicy. W wielu parafiach istnieje ten zwyczaj, ale gdzieś już zanika. Nie pozwólmy na to! Tak jak kiedyś nasi rodzice i dziadkowie chodzili z gwiazdą śpiewając o Narodzinach Pana Jezusa i życząc zdrowia i pomyślności w Nowym Roku, tak teraz róbmy i my. To piękna tradycja, z której pieniądze można przeznaczyć na jakiś określony cel. A kiedy już zdecydujecie się kolędować na pewno pojawi się dylemat: co powiedzieć? Jakie złożyć życzenia? Jaki wybrać repertuar? Może zainspirują Was zacytowane przeze mnie wierszyki:

**CHRYSTOS RODIŁSIA,  
BOH WOPŁOTIŁSIA!  
PRYJSZOŁ SPASTI,  
NAS W RAJ WWIESTI:  
WSI WIESIELATSIA,  
WOSTOK IGRAT'SIA  
MY CZEST' IMIEJEM,  
CHOTIA NIE ŚMIEJEM  
POZDRAWIT' WAS**



**W SIEJ DOBRYJ CZAS.  
HOSPOD' TWOREC  
WSIEM NAM OTIEC  
SZTO DAST' NAGRADU:  
POKOJ OTRADU  
I SOCHRANI WAS HOSPODI  
NA MNOGAJA LETA!**

\*\*\*

**W ETOJ CHATY  
JE SZCZO DATY,  
SAM BOH CHODYT',  
ŻYTO RODYT'  
I PRZENYCIU,  
I WSIAKUJU JAROWNYCIU.  
I DAJ BOŻE WAM PROŻYTY  
I DRUGOHO ROKU DOŻDATY ,  
I KOLADOWATY!**

Można również stworzyć życzenia używając fragmentów kolęd takich jak np. ta:

**Z NOWYM ROKIEM IDIEM OD CHATY,  
DO CHATY.**

**Z ROŻDIESTWOM ISUSA CHRYSTA  
LUDY PRYWITATY.**

**KOLADA, KOLADA, JAKA TY NAM  
MYŁA,  
SZTO PRECZYSTA DIWA MATY SY-  
NA PORODYŁA.**

**SYNA PORODYŁA, W MIESCIE WI-  
FLIJIMIE:  
ZASMUTIWSIA IROD WO JERUSA-  
LIMIE.**

**DAŁEKI DOROHI, ZEŁENY DOLINY  
TAM ZBIERAŁA MATIER BOŻA  
KWIETOCZKI DYTNY.**

**KWIETOCZKI ZBIYRAŁA IISUSOWY  
DAŁA:  
„NECHAJ BUDE W CIŁYM SWITY  
TWOJA CZEŚĆ I CHWAŁA.”**

Kolędnikom życzymy, by wszyscy ludzie dobrej woli przyjęli ich w swych domach, tak jakby przyjmowali Samego przychodzącego na ziemię Zbawiciela .

*Katarzyna Sawczuk*

---

## „100 pytań do...”

---

### **Jak dokładnie powinno się odmawiać modlitwę za pomocą czotki, tzw. „prawosławnego różańca”?**

Modlitwa odmawiana za pomocą czotek to modlitwa jesusowa: „*Hospodi Isusie Chrystie, Synie Bożyj, pomiluj mia hresznaho*” (Panie Jezu Chryste, Synie Bożyj, zmiłuj się nade mną grzesznym). Jest to bardzo prosta, dostępna każdemu chrześcijaninowi modlitwa, której centralnym punktem jest imię Jezus. Dzięki temu uważana jest za owocniejszą od innych modlitw. Jednak aby modlitwa była owocna wymagana jest od człowieka aktywna wiara i ciężka praca. Początki modlitwy, mimo jej prostoty nie są łatwe. Nie jest potrzebna żadna specjalistyczna wiedza, ale niezbędne jest przewodnictwo ojca duchowego (starca). To ojciec duchowy prowadzi na po szczeblach wtajemniczenia i sprawuje nad nami opiekę. Aby mieć bodziec do nieustannej modlitwy początkujący wybiera zasadę odmawiania danej liczby modlitw Jezusowych (100 lub 1000 razy) odliczając na czotkach kolejną ilość. Starzec Sylwan zalecał stopniowanie modlitwy od 3000 do 6000 i 12000 razy. Jednak same czotki to nie bransoletka, czy zabawka. Czotki, które trzymamy w ręku sprzyjają skupieniu i wejściu w prawidłowy rytm. Ojcowie Ko-

ścioła rozwinęli specjalną technikę ciała i umysłu służącą do praktykowania modlitwy Jezusowej. Św. Grzegorz z Synaju zaleca aby siedzieć na niskim stołeczku (20cm) z opuszczoną głową i wzrokiem ukierunkowanym na serce. Jednak pozycja ta po pewnym czasie staje się niewygodna i należy spraktykować inny sposób. Bardzo ważną rolę w odmawianiu modlitwy ma oddech. Pierwsza część modlitwy „*Hospodi Isusie Chrystie, Synie Bożyj*” powinna być wymawiana podczas wdechu, druga „*Pomiluj mia hresznaho*” w czasie wydechu. Drugi etap praktykowania modlitwy to modlitwa umysłu. Należy osiągnąć taką koncentrację umysłu, dyscyplinę wewnętrzną, aby doprowadzić do modlitwy serca. Każde słowo modlitwy można odnosić do kolejnego uderzenia serca. Stosując tę metodę zaleca się zachować w miarę możliwości odosobnienie. Nie należy przejmować się niepowodzeniem, bo nie najważniejsze są metody, praktyki, sposoby. Są to tylko środki pomocne do osiągnięcia zamierzonego celu. Najważniejsza jest kontrola duchowa, cierpliwość oraz świadomość do Kogo się zwracamy.

*Ks. Marek Ostaszewicz*

---

## Z ŻYCIA NASZEJ DIECEZJI...

---

### **Święto w Horostycie.**

Dnia 27 września 2007r. w parafii prawosławnej w Horostycie odbyły się uroczystości związane z parafialnym świętem Podwyższenia Krzyża Pańskiego, Św. Liturgię wraz z licznie zgromadzonym duchowieństwem celebrował Ordynariusz Diecezji Lubelsko-Chełmskiej Arcybiskup Abel. Podczas uroczystości złotym krzyżem kapłańskim za pracę dla dobra cerkwi nagrodzony został proboszcz horostyckiej parafii – ks. Tomasz Łotysz. Uwieńczeniem obchodów była uroczysta procesja oraz otwarcie szlaku turystycznego Horostyta – Hola – Sosnowica – Dratów pt „Śladami wschodniosłowiańskiej tradycji cerkiewnej na Polesiu Lubelskim”, po czym zgromadzeni udali się do cerkwi na koncert chórów.

### **15-lecie parafii w Zamościu.**

Dnia 7 października wielka radość ogarnęła serca wszystkich zebranych w Zamościu, gdzie uroczystości obchodzono 15-lecie parafii Św. Mikołaja Cudotwórcy. Na początku gospodarz zamojskich ziem proboszcz ks. Prot. Witold Charkiewicz skierował ciepłe słowa przywitania do licznie przybyłego duchowieństwa, przedstawiceli władz samorządowych oraz wiernych z sąsiednich parafii. Św. Liturgię w ten szczególny dzień celebrował Arcybiskup Abel, który na koniec nagroził Orderem Św. Równiej Apostołów Marii Magdaleny osoby, które w wyjątkowy sposób przyczyniły się do rozwoju parafii. Duchowa radość tego dnia zapewne głęboko zapisała się w sercu ks. Witolda oraz wiernych.

### **Prazdnik w Turkowicach.**

Już po raz drugi 13-14 października w Turkowicach można było usłyszeć radosny dźwięk dzwonów, które zwoływały na wielkie święto dawnego żeńskiego monasteru – Opieki Matki Bożej (Pokrowa). Wsienoszcznoje bdienije i Św. Liturgię wraz z duchowieństwem dekanatu zamojskiego sprawował Arcybiskup Abel. Pięknym śpiewem napełniła świątynię grupa studentów szkoły dyrygentów z Włodzimierza Wołyńskiego. Na święto przybyli pielgrzymi z Biłgoraja, Lublina, Lwowa, Tarnogródu oraz Czeremchy (Białostoczczyzna). Pomocą podczas uroczystości służyła młodzież z Bractwa nad, którą opiekował się ks. Prot. Jan Kot.

### **400-lecie lubelskiej katedry.**

W Lublinie 20-21 października w dniu

Lubelskiej Ikony Matki Bożej świętowano 400-lecie poświęcenia kamienia węgielnego katedry. Uroczystościom przewodniczył Metropolita Sawa, który w swojej świątecznej homilii akcentował szczególne orędownictwo Matki Bożej na lubelskiej ziemi, która otacza opieką wszystkich do niej przybywających. Obecni byli również: Arcybiskup Lubelsko-Chełmski Abel, Biskup Brzesko-Kobryński Jan oraz goszczący w Polsce hierarchowie z Brazylii: Arcybiskup Chryzostom i Biskup Ambroży. Po uroczystej procesji Jego Eminencja dokonał poświęcenia tablicy pamiątkowej i odznaczenia orderami Św. Równiej Apostołów Marii Magdaleny: dr Kazimierza Chrzanowskiego, Lidie Kostkę, Tomasz Lewandowskiego i Walentynę Roszczenko. Na zakończenie Arcybiskup Chryzostom przybliżył wiernym sytuację cerkwi w Brazylii oraz podzielił się refleksjami z pobytu w Polsce.

### **Święto Kazańskiej Ikony Matki**

#### **Bożej w Winnicy na Ukrainie.**

Z braterską wizytą w dniu Kazańskiej Ikony Matki Bożej w Winnicy przebywał Arcybiskup Abel. Tegoż dnia 5 listopada świętowano tam 45 urodziny ordynariusz tej diecezji Arcybiskupa Symeona. Arcybiskup będąc przez 10 lat ordynariuszem diecezji utrzymywał bardzo bliskie kontakty z diecezją Lubelsko-Chełmską, jak również z całym kościołem prawosławnym w Polsce. Jubilata nagroził orderem św., Jana Teologa Zwierzchnik Ukrainskiej Cerkwi Prawosławnej Metropolia Włodzimierz. Arcybiskup Abel w imieniu delegacji diecezji wręczył hierarsze Chełmska Ikonę Matki Bożej.

### **Wybory do Rad Parafialnych.**

Na przełomie listopada i grudnia w naszej diecezji odbyły się w parafiach wybory do Rad Parafialnych. Nowo wybranym radom życzymy błogosławieństwa Bożego i owocnej pracy dla dobra prawosławnej Cerkwi

### **Utracone piękno znów się odradza.**

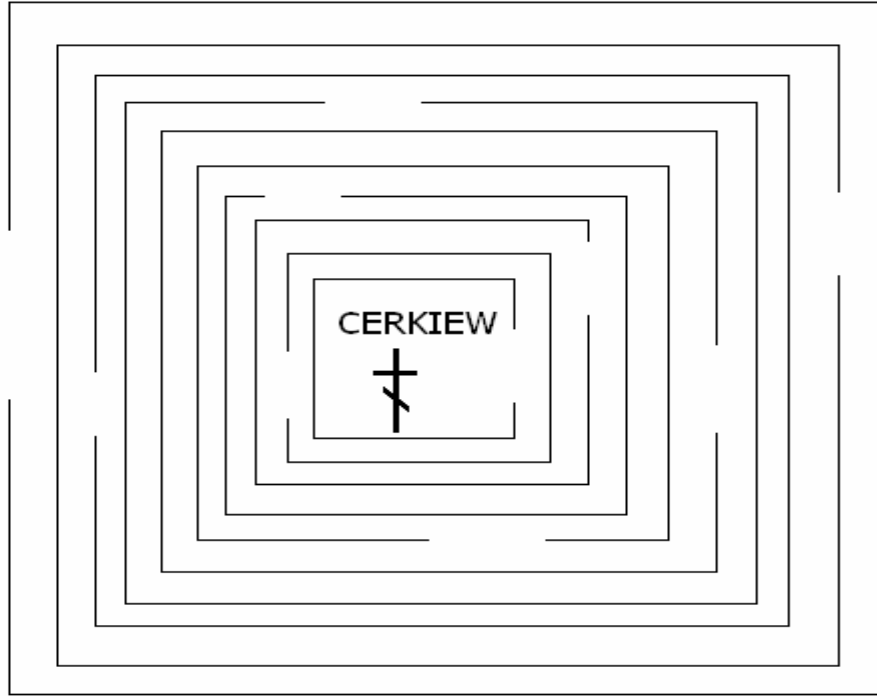
Od kilku miesięcy trwają prace remontowe na zabytkowych, sakralnych obiektach w Dołhobyczowie i Szczepreszynie. Remonty tych świątyń zostaną sfinansowane środkami pozyskanymi z Norweskiego Mechanizmu Finansowego w ramach programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

*Jarosław Szczur*

# KĄCIK DLA DZIECI



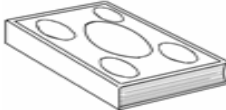
Pomóż kolędnikom odnaleźć drogę do cerkwi.



Podpisz wyrazy, a następnie wpisz w kratki te litery, na które wskazują cyfry



4



3



4



1



2



5

## KĄCIK DLA DZIECI



Dzień był słoneczny, ale bardzo mroźny. Marysię obudził unoszący się w powietrzu zapach migdałów. Wskoczyła szybko z łóżka i podbiegła do okna. Świat wyglądał przepięknie. Po zaśnieżonych chodnikach z trudem przeciskali się ludzie z siatkami pełnymi zakupów i z choinkami pod pachą. Niektórzy na chwilę zatrzymywali się, zamieniali parę słów i pospiesznie ruszali dalej. „Pewnie składają już sobie świąteczne życzenia” – pomyślała Marysia i przypomniała natychmiast, że ma dziś bardzo ważne zadanie do wykonania. Szybciutko zbiegła po schodach na dół. Wbiegła do kuchni w której unosiły się zapachy wanilii, migdałów, cynamonu, goździków, jednym słowem w powietrzu pachniało świętami.

- Mamusiu, a gdzie jest choinka ....? - zakrzyknęła przerażona dziewczynka.

- Tata trochę się spóźni, ale choinkę na pewno przywiezie. Na rynku dziś straszne tłumy, ludzie robią ostatnie przedświąteczne zakupy – uspokajała Marysię mama. Ale ona już nie słuchała.
- Pobiegła do szafy i zaczęła wyjmować z pudełek bombki i światełka choinkowe. Zajęcie to przerwał jej odgłos wjeżdżającego na podwórze samochodu. Marysia już była przy wejściu.
- Mamusiu, mamusiu popatrz jaka piękna ... - wołała uradowana Marysia.
- Ostrożnie Marysiu, drzewko jest bardzo zmarznięte i możesz ukłuć się ostrymi igłami – ostrzegł tata.

Ale Marysia już była zajęta zdobieniem drzewka. Po ubraniu choinki i nakryciu stołu cała rodzina zasiadła do wigilijnej wieczerzy. O północy wszyscy udali się do cerkwi. To było pierwsze nocne nabożeństwo w życiu Marysi. Mimo pomocy mamie w ciągu całego dnia, oraz późnej pory Marysia wcale nie była zmęczona. Stała jak zaczarowana. Jej uwagę przyciągały pięknie przybrane choinki oraz ikona narodzenia Jezusa.

- Mamusiu, dlaczego Jezus leżał na sianie, w jaskini, wśród zwierząt i jakichś ludzi, dlaczego nie urodził się w szpitalu albo w domu, dlaczego nie jest ubrany jak wszystkie małe dzieci, na pewno jest mu zimno, nieprzyjemnie i strasznie, wokół jest ciemna noc i tylko jedna gwiazda świeci – Marysia budowała kolejne pytania.- Ja tak nie chcę. To bardzo smutne urodziny, żal mi małego Jezusa – dodała wzruszona.

- Córeczko w tamtych odległych czasach nie było szpitali, a prości ludzie żyli bardzo ubogo – wyjaśniła mama. Chodź opowiem Ci historię, jak było z narodzinami Jezusa – dodała.

Obie usiadły przy rozświetlonej choince i mama rozpoczęła opowieść: „Matka Boża oczekiwała narodzin dziecka. Panujący w tym czasie cesarz August zarządził spis swoich poddanych. Każdy więc musiał udać się do swego rodzinnego miasta i tam się zapisać. Maria i Józef powędrowali do Judei, do miasta Betlejem. Podróż była długa i męcząca. Do miasta dotarli wieczorem. Najświętsza Bogurodzica poczuła, że zbliża się czas porodu. Bezskutecznie Józef szukał miejsca w różnych gospodach, wszystkie były przepełnione podążającymi na spis ludźmi. Święta Rodzina udała się więc za miasto i schronienie znalazła w opuszczonej jaskini, do której zaganiano zwierzęta. Tam Matka Boża urodziła Jezusa. Zawinęła go w pieluszkę i położyła na sianie, w żłobie. Niedaleko jaskini nad swoimi stadami czuwali pasterze. Zjawił im się anioł i obwieścił, że narodził się Zbawiciel. Pasterze natychmiast udali się do wskazanego przez anioła miejsca. Nad jaskinią unosiła się jasność oraz śpiewający aniołowie. Na niebie pojawiła się gwiazda, która przywiodła mędrców z dalekich wschodnich krain. Oddali oni Dzieciątku pokłon i podarowali złoto, kadzidło i mirrę. Mędrcy to byli ludzie uczeni, którzy wiedzieli, że urodzi się dziecko, które będzie Synem Bożym. Jezus przyszedł na świat po to, aby ludzie wygnani kiedyś z Raju mieli możliwość powrotu do niego. Jezus był do nas posłany aby nas nauczyć żyć w zgodzie, w pokoju, w miłości, szanować się wzajemnie, wspierać się, pomagać i wybaczać. Bóg chce, aby człowiek był dobry, kochał ludzi i świat, w którym żyje.” Marysia wtulona w ramiona mamy usnęła.

- Proszę pasterza nie nachylać się tak mocno nad Dzieciątkiem, pasterz jest zmarznięty i może Jezusa przeziębć, a ten osiołek niech nie będzie uparty i się odsunie od żłobka bo ... - wydawała polecenia pogrążona we śnie dziewczynka.

*Katarzyna Hasiuk*

---

## ZAKOŁĘDUJMY PRZY WIGILIJNYM STOLE...

---

### **NOCZ TICHA NAD PALESTINOJ**

Nocz ticha nad Palestinoj,  
Spit ustałaja ziemia,  
Hory, roszczy i doliny  
Skryła wsio nocznaja mchła. (2)

W Wiflijemie utomlionom  
Wsie pochasli ogonki.  
Tolko w pole otdalonnom  
Nie dremali pastuszki. (2)

Słowno szto - to ożydaja,  
Obchodia nocznoj dozor,  
I usiedszyś zawiązali  
Mież soboju razgawor. (2)

Wdrug, rozdałsia hołos nieżnyj,  
Trepjet pastuszkow obniał,  
I w odieżdie biełosnieżnoj  
Anhieł Bożyj im predał. (2)

Nie puchajcieś, nie smuszczajcieś  
Ot Niebiesnaho Otca  
Ja przisoł s wielikoj sławoj,  
Warn wozradowat' sierdca. (2)

Miłość' ludiam posyłajet  
Sam Hospod', Władyka-Car',  
Hresznyj mir spasti żełaja,  
Sam siebia On w żertwu dał. (2)



### **SPY ISUSE SPY**

Spy Isuse, spy, spatońki chody,  
Ja Tebemu ko łysaty, pisońkami prysyplaty  
(2)  
Luli, serdeńko, luli.

Spy, Lelijko, Spy, golowku skłony,  
Ty na ruczeńki Maryi,  
Bacz, Wona Tebe łytyje: (2)  
Luli, serdeńko, luli.

Spy, Ubogij, cpy, ruczeńki złoży,  
Josifa szcze Ne bydaty,  
Nese chlibcia Tobi daty, (2)  
Luli, serdeńko, luli.

Spy, Terpeny, spy, oczka zapluszczy,  
Ne pytaj, szo kołyś bude,  
Szo zgotowlat' Ti chrest ludy, (2)  
Luli, serdeńko, luli.

Spy Isuse, spy, a Serce wtwory,  
Naj pry Niomu spoczywaju,  
Tut na Zemli i tam w raju (2)  
Luli, serdeńko, luli.

### **HEN WYSOKO**

Hen, wysoko w sinim niebi,  
Zirka zasijała.  
Płyła, płyła miż chmarami  
Nad Wertepom stała.

Mati Syna porodła,  
W Jasliach położyła,  
Czystym sinom prytrusyla,  
Pielenami wkryła.

Prilecieli do Wertepu  
Anhieły krylaty,  
Posidali, zaspiwali,  
Małomu ditiaty.

Sława, sława w wysznich Bohu,  
Sława Roźdiennomu,  
sława, sława w wysznich Bohu,  
Ditiatku małomu!



---

## Kalendarium BMP Diecezji Lubelsko –Chełmskiej oraz Zarządu Centralnego BMP na rok 2008

---

- **11 stycznia** – Małanka w Białej Podlaskiej;
- **15 luty** – Światowy Dzień Młodzieży Prawosławnej;
- **28-30 marca**– *gowienia maturzystów na Św. Górze Grabarce*;
- **12– 13 kwietnia**- *gowienia wielkopostne*;
- **3 maja**– dzień ku czci Św. Męczennika Gabriela Zabłudowskiego– patrona młodzieży- święto w Kostomłotach oraz piesza pielgrzymka z Białegostoku do Zwierek;
- **16– 18 maja**- *Paschalna Pielgrzymka Młodzieży na św. Górę Grabarkę*;
- **maj**- Międzynarodowa konferencja św. św. Cyryla i Metodego
- **30 maja– 1czerwca** - pielgrzymka z Włodawy do Chełma ku czci św. Męczenników Chełmskich i Podlaskich;
- **czerwiec**- koncert „Skarby Kultury Podlasia”;
- **15– 25 czerwca**– *piesza pielgrzymka z Białegostoku do Jabłecznej*;
- **14– 15 lipca**- święto Turkowickiej Ikony Matki Boskiej;
- **31 lipca– 1 sierpnia** – piesza pielgrzymka z Jabłecznej do Kostomłot;
- **13– 19 sierpnia** - *piesza pielgrzymka z Jabłecznej na św. Górę Grabarkę*;
- **29– 31 sierpnia**– *Ortodoxiada*;
- **październik**– Walne Zebranie BMP diecezji Lubelsko– Chełmskiej w Lublinie;
- **24– 26 października**– *III Spotkanie Studentów na Św. Górze Grabarce*;
- **15– 16 listopada**– Ogólnopolskie Walne Zgromadzenie BMP w Warszawie.

*Punktu kalendarium wpisane pochyłym drukiem są przedsięwzięciami z kalendarium BMP w Polsce.*  
Podkreślone pozycje są organizowane przez BMP naszej diecezji, ale zostały również wpisane do ogólnopolskiego kalendarium

Po szczegółowe informacje odsyłamy na [www.bmpdiecezjalch.cerkiew.pl](http://www.bmpdiecezjalch.cerkiew.pl) i do waszych bractw parafialnych, które na bieżąco będą otrzymywać informacje. Powyższe daty mogą ulec niewielkim zmianom. Jeżeli chcesz otrzymywać bieżące informacje o tym, co w najbliższym czasie będzie przez nas organizowane lub masz ciekawe pomysły na artykuły do kolejnego numeru „Istocznika” napisz do nas: [bmplublin@wp.pl](mailto:bmplublin@wp.pl)



**Zespół redakcyjny nr 4:**  
Ks. Marcin Gościk — opiekun duchowy  
Katarzyna Hasiuk  
Joanna Osypiuk  
Katarzyna Sawczuk  
Anna Jowik  
Jarosław Szczur  
Natalia Dudko

Kontakt z redakcją: [bmplublin@wp.pl](mailto:bmplublin@wp.pl)

